

# LUKS MAMILION X BOB ONE, Nigdy (prod.Pawu

I nawet gdyby jutro wstał i nie miał nic  
Na nowo uczył się poznawał jak tu żyć  
Nigdy nie powiem: Dość  
Nigdy nie powiem: Dość

Gdybyś byłem samym Bogiem  
I kazał mi to przerwać  
To pewnie bym cię wyśmiał  
Daje technikę pogłębiał  
To moja werwa  
To coś pozwala się oderwać  
Ja nie przestanę marzyć  
Choć bym miła w barki oberwać  
W codzienności zaprzęgach tracimy z wolna ogień  
Chore teorie  
System serwuje brudne orgie  
Chce zasiać w nas cykorie  
Choć dba o nas pozornie  
Uśpienie lunatycy zatracają SWĄ VIKROTIE  
Przecież nie trzeba dużo  
Nikt nie oczekuje cudu  
To ciągle źle mi e wróżą  
Wychodzę cało, nie bez trudu  
Moje kukielce voodoo ktoś chciałbym łeb dziś urwać  
Żeby przestał się wydurniać  
LUKS MAMILION to furiat  
Po co się wkurwiać?  
Wiadomo przydałby się kto  
Kto zmienił by ten horror  
Ciągle życie pod kontrolą  
To słyhać ewidentnie - masz tu potencjału sporo  
Póki to serce nie pęknie  
Moich pragnień mnie zabiorą

I nawet gdyby jutro wstał i nie miał nic  
Na nowo uczył się poznawał jak tu żyć  
Nigdy nie powiem: Dość  
Nigdy nie powiem: Dość  
/2x

Ta droga bywa kręta  
I wiele ukrywa i się zapętla  
Bo łatwo wpaść w te pęta  
Siła w talentach  
Większa Moc w patentach i w głowie, a nie w rękach  
Moja misja rozpoczęta  
Mówimy gęsta, atmosfera gęsta  
Ta gra jest bardziej męska  
I żebyś nie zaprzestał  
Bo wystarczy tu miejsca  
Uwielbiam ten stan kiedy  
Niestraszna mi klęska  
To mija kula Ziemska  
No dalej, put your hands up  
To taki stand up  
Nieprzerwanie go napędzam  
Choć czasem bryndza- nędza  
Zasada się potwierdza  
Ze spełnia się pragnienie dla chcącego ser ca  
Do zdobycia każda twierdza  
Kiedy dobra jest intencja  
Wszystko ziemia się w okół  
Pozostaje stara pasja  
Mama dalej celność w oku

Potencjał wzrasta  
Kiedyś była nas tu garstka  
Teraz więcej niż pół miasta  
Jest tak, nie możemy stracić tego rap- pierwiastka

I nawet gdyby jutro wstał i nie miał nic  
Na nowo uczył się poznawał jak tu żyć  
Nigdy nie powiem: Dość  
Nigdy nie powiem: Dość  
/2x